

Grudziądz, dn. 15.07.2013r.

Rodzinny Ogród Działkowy

„Pod Dębem” w Grudziądzu

Piotr Gadzikowski

Premier Rządu RP

p. Donald Tusk

Szanowny Panie Premierze,

Zawierucha wywołana niekorzystnym wyrokiem z 11 lipca ubiegłego roku Trybunału Konstytucyjnego ściągnęła czarne chmury na milionową rodzinę pasjonatów idei ruchu działkowego w Polsce. Na nowe przepisy regulujące funkcjonowanie ogrodnictwa działkowego w naszym kraju z niepokojem wyczekują wszyscy, dla których działka jest jedynym miejscem wypoczynku ich rodzin a nierzadko też sposobem na załatanie nadwątłych budżetów domowych, które to właśnie dzięki uprawianym warzywom i owocom daje możliwość zapewnienia domowych spiżarni w przetwory. Ugrupowania polityczne, a w szczególności partia rządząca w złożonych projektach ustaw o rodzinnych ogrodach działkowych zadbały o interesy deweloperów i samorządowców, ignorując całkowicie głos i oczekiwania samych działkowców. Dlatego też, zapewnienia przedstawicieli ugrupowań i klubów parlamentarnych partii opozycyjnych (PiS, SLD, PSL, Ruchu Palikota), wobec partii rządzącej powodują, że w działkowcach nie tylko naszego okręgu na nowo odrodziła się nadzieja na przetrwanie ogrodów działkowych, szczególnie po złożonych zapewnieniach przez Pana Premiera. Jak już wcześniej wspominałem działka to jedyna radość dla blisko miliona polskich rodzin w przeważającej większości emerytów, bezrobotnych i obywateli średnio uposażonych materialnie, o których zapomnieli politycy opracowując nowe rozwiązania prawne. Z przeprowadzanych rozmów z innymi działkowcami jasno wynika, że działkowcy nie chcą rewolucji na swoich ogrodach, bo wiadomym wszem i wobec jest to, że rewolucja najczęściej zjada swoje dzieci, a w ślad za nią szerzy się destabilizacja niosąca za sobą zgłiszczą, których nie będzie już w stanie odbudować żadna siła. Z ubolewaniem należy stwierdzić, iż właśnie taki scenariusz wydarzeń pragnie nam zaoferować Platforma Obywatelska i jej projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Rozwaga i odpowiedzialność za podejmowane decyzje w trakcie prac nad nową ustawą powinny towarzyszyć posłom wobec tak liczного grona wyborców jakimi są polscy działkowcy. Nade wszystko wykazać się zrozumieniem dla naszych działań w obronie ogrodów działkowych i samych działkowców oraz wzięcie pod uwagę stanowiska w sprawie dalszego funkcjonowania ogrodów i naszej społecznej organizacji jaką jest Polski Związek Działkowców.

Obywatelski projekt ustawy o rod nie tylko gwarantuje zachowanie ich i ponad 116 letniej tradycji, czego namacalnym dowodem jest historia najstarszego funkcjonującego ogrodu w Polsce jakim jest ogród „Kąpiele Słoneczne” w Grudziądzu. Ale zgodnie z zapisami Konstytucji RP pozwala na swobodne zrzeszanie się, zakładanie nowych stowarzyszeń działkowych oraz daje też możliwość pozostawienia dotychczasowych struktur związkowych. Tak pluralistyczne zapisy w ustawie dają swobodny wybór działkowcom pozostawiając otwartą furtkę do tworzenia nowej organizacji od początku lub pozostania w związku mogącym pochwalić się **30 – to letnią tradycją i ogromnym doświadczeniem w kierowaniu ogrodami działkowymi.**

Zachowanie ruchu działkowego w obecnym kształcie – Polskiego Związku Działkowców to pomoc socjalna setkom tysięcy często ubogich rodzin, która nie obarcza budżetu państwa. Istotnym jest to, aby Członkowie Nadzwyczajnej Podkomisji Sejmowej ds. projektu ustawy o ogrodach działkowych pamiętali o tym.

Z wyrazami szacunku

/-/ Piotr Gadzikowski